SuperKid.pl

Andrzejkowa wróżba

„Co za beznadziejna impreza!” – pomyślała Ania, próbując zmyć z nowej spódnicy wielką plamę po soku pomarańczowym. A przecież to miał być niezapomniany wieczór. Dziewczynka przygotowywała się do niego od tygodnia. Tymczasem wszystko było nie tak.

Najpierw Adam, klasowy rozrabiaka, potknął się i wpadł na Anię. Cała klasa wybuchnęła śmiechem, nawet wychowawczyni była rozbawiona. Później było już tylko gorzej. Dziewczynka wycelowała szpilką w serce z imionami chłopców i okazało się, że tego wieczoru pisany jest jej Filip, chłopak słynący z niezdarności i przysłowiowych dwóch lewych rąk. Ich wspólny taniec okazał się prawdziwą katastrofą. Potem dziewczynka wylała na siebie całą szklankę soku. Nawet Madzia zauważyła, że chyba nie jest to najszczęśliwszy dzień Ani.

Gdy przyszedł czas na lanie wosku, Ania spodziewała się wszystkiego. Spojrzała na kształt swojej wróżby i nie wierzyła własnym oczom.

– Przecież to jest…

Copyright©SuperKid.pl

źródło: **www.superkid.pl**